Nro 272
D. 10. Października.
ŚRODA.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Przymierze w Gratzu 1470.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości mianowała w dniu 4 m. b. JP. *Walentego Rytel* Regentem Powiatu Wągrowskiego, z przeznaczeniem zamieszkania w mieście Sokołowie.

JW. Radca stanu *Zieliński* Prezes Izby Obrachunkowej, wrócił z zagranicy do *Warszawy*.

Według listów kupieckich, *żyta* dowóz do *Gdańska* na początku b. m. był bardzo mały. Spodziewaią się w krótce podniesienia ceny zboża. Do *Berlina* także mało dostawiono zboża, a to z przyczyny małej wody na rzekach. W *Odessie* ożywia się handel zbożowy.

W czasie onegdajszego Koncertu w Sali Konserwatorjum, Bracia *Katscy* odbierali iak zwykle oklaski, które są za każdym razem zasłużeńsze.

W Kantorze *Mauryca* i *Jakubowskiego* wygrano w onegdajszem ciągnieniu Loterji Liczbowej, 2 znaczne extrakta, to iest: na Nr 9 *extrakt zwyczajny* zł. 3,157. — Na Nr 84 *determinowany* zł. 2,010.

Oddawna iuż miałem chęć szczerą przedsięwziąść i wydać tłómaczenie dzieła pod tytułem: *Fedon* czyli *o nieśmiertelności duszy* przez *Mendelsohna*, które iuż iest przełożone prawie na wszystkie ięzyki Europ:, lecz gdy kto inny przed 3ma laty ogłosił na nie prenumeratę, zaniechałem przedsięwzięcia, ciesząc się przynajmniej, iż literaturze ojczystej, to szacowne dzieło przyswoionem zostanie. Gdy iednak po upłynionych iuż 3ch latach, mimo kilkokrotne w pismach publicznych zapytywanie prenumeratorów, Fedon Polski nieukazuie się światu, dawną ożywiony chęcią, zaiąłem się tą pracą, a ukończoną zamierzam własnym kosztem drukiem ogłosić. Kto sobie życzy prenumerować, raczy tylko zapisać imie swoie, a przy odbieraniu exemplarza, złoży pieniądze. W przeciągu 2ch miesięcy od niniejszego ogłoszenia prenumerować można w Księgarni Zawadzkiego, w Sklepie Ubogich lub u Ciechanowskiego. Wkrótce Prospekt osobny doniesie w szczegółach o wydaniu Fedona. Mam pocieszaiącą nadzieię, że szczerej chęci upowszechnienia w kraiu tak pożytecznego dzieła, dopomogą szanowni Rodacy.— ..b T...

Wczoraj było ciepła stopni 15.

Z listu z Orenburga dnia 1 Czerwca.

JW. Stanisław *Ciołkowski*, Półkownik, we wsi swoiej *Andrzeiewce*, dla uprzyiemnienia kilkudniowego pobytu JW. Jenerała piechoty *Essena*, sprawił wyścigi konne, albo iak tu nazywaią, *skaczkę*, na którą Baszkirowie, w liczbie więcej dwóch tysięcy zebrani, wystawili 100 koni podiarowanych, to iest: do gonitwy przygotowanych. Naznaczoną przestrzeń 35 wiorst, ieden z nich przebiegł w 50 minutach, za nim w ślad inne w niewielkich od siebie odległościach biegły ieden za drugim. Na każdym, dla kierowania i zacinania, siedział bez siodła, chłopiec lekko odziany. Ten, co pierwszy do mety przybiegł, dostał w na-

grodę konia, drugiemu dano pancerz drócia-ny, dla 3ch następnych trzy różnej wartości płaszcze, chałatami zwane, 6ty i 7my wzięli po *tybatiejce*, 8mu dostał się proporzec, 9mu nakoniec chustka. Konie baszkirskie, chociaż niepoczesnej i miernej wielkości, są iednak wytrzymałe i bystre, czego dowodzi szybkość, z iaką przebiegły 35 wiorst w pięćdziesięciu minutach. Chociaż przybyły do mety upocone i zadyszałe, przecież żadnemu bieg wysilony niezaszkodził, owszem z pomiędzy stu owych wyścigowych *skakunów*, większa część była takich, które po kilka i kilkanaście razy w podobnych wyścigach zdrowo, a często i zwycięzko wychodziły.

ROZMAITOŚCI.

Dziś iest 206ta rocznica od ukończenia sławnej wyprawy *Chocimskiej* za panowania *Zygmunta III*, zaczętej przez *Jana Karóla Chodkiewicza*, a dokończonej przez *Stanisława Lubomirskiego*. Pamiętna ta wyprawa nie tylko w dzieiach narodowych chlubne wznawia wspomnienie dla *Polaków*, nie tylko iest osnową wielu pięknych poematów, (między któremi Wojna Chocimska *Krasickiego* pierwsze u nas w rodzaiu poezji bohatyrskiej zajmuie miejsce); ale nadto stanowi w *K o ś c i e l e* Polskim uroczystość, która się corocznie w d. 10 Października (rocznicy zawarcia Chocimskiego traktatu) odnawia. W tym dniu za staraniem naprzód *Zygmunta III* u *Grzegorza XV* Papieża; a później *Władysława IV* (który należał do tej wyprawy) u *Urbana VIII* i za ustawą tegoż, odbywa się dziękczynienia ofiara za pomyślność oręża polskiego nad Turkami. — *Jakób Sobieski* Ojciec *Jana III* ieden z pełnomocników do zawarcia wspomnionego traktatu zostawił nam Dyarjusz szczegółowy wyprawy *Chocimskiej*. Przytaczamy z niego wyiątek opisuiący wprowadzenie Posłów Polskich do Sułtana *Osmana*: »Gdyśmy iuż na sam plac Cesarski przed namiotem stanęli, zsięść nam przed płoty kazano. Namioty iego nakształ zamku albo pałacu iakiego pozornego, płoty gęsto obwiedziono, a na rogach szerokie namioty iako iakie baszty, gałki na namiotach pozłociste, a mianowicie na altanie 5 gałek wielkich, z wierzchu nakształt baldechinu szkarłat był czerwony na iedwabnych sznurkach. Tam więc zwykł często siadać, patrząc z onej sali, do której po schodach chodzić było, na wojsko kiedy z obozu wychodziło. *Janczarowie* szeregami swemi nakształt ulic drogi poczynili, Czorbodziowie z laskami, w czapeczkach białych i futrami białemi, tłum wielki ludzi wyganiali, ze wszystkiego obozu. *Spahów*, *Czausów* i pospolstwa nacisnęło się było, każdy dla pompy iako mógł najlepiej się ustroił. *Kapidziowie* są to odźwierni Sułtańscy, w deljach złotogłowych kosztownych, z laskami srebrnemi po onym się pałacu przechodząc rząd czynili. Przyniesiono potem stołków, usiadł tak *sub dio* na onym placu przed namioty Sułtańskiemi Wezyr z Baszami, hospodarem *Multańskim* i z nami trzema. Potem szedł do Sułtana, opowiadaiąc nas. Skoro od niego wyszedł, zaraz nam kaftany rozdawać poczęto, Panu *Bełzkiemu*, mnie i Panu *Suliszowskiemu*; podlejsze zaś tym co do witania Sułtańskiego z nami przypuszczeni; był i *Hospodar* i także wziął kaftan. Szli przed nami Baszowie, potem sobie rzędem ieden podle drugiego stanął, złożywszy ręce, iako niewolnicy iego. Skorośmy do namiotu Sułtańskiego weszli, poiednemu nas każdego, 2 *Kapidziowie* pod ręce wziąwszy, prowadzili do Sułtana. Chciano nas namówić abyśmy byli czapki zdjęli; aleśmy tego czynić niechcieli; boby to był submissji znak iakiś nowej ceremonji nad inszych Posłów.— (*Opisanie szopy*

Sułtana i audyencji Posłów później się umieści.)

W dawniejszych czasach nieustępowały Konie *Polskie* zagranicznym. Brano ie do staien obcych Monarchów, do *Niemiec*, *Francji* i *Hiszpanji*, iako widziemy w pisarzach dawniejszych. *Karol V* Cesarz Niemiecki spółczesny *Zygmuntowi I*, wjeżdżał do *Madrytu* zostawszy Królem *Hiszpanskim*, na białym Koniu *Polskim*.—Królowie Polscy za podaną okolicznością, starali się otwierać źródła bogactw. *Kazimierz W.* osadziwszy *Podgórze* ludem *Niemieckim*, wprowadził do niego i uwiecznił rękodzieła płócienne. *Zygmunt I* utrzymywał pożyteczne kopalnie kruszców *Olkuskich*, marmuru i kamieni. *Stefan Batóry* zbogacił tak *Podole* iak i inne południowe prowincje rozmnożeniem tam wielkiego bydła z *Węgier*, *Siedmiogrodu* i *Wołoszczyzny* sprowadzonego. *Zygmunt III* dał początek fabrykom żelaznym i miedzianym sprowadzonemi umyślnie różnemi rzemieśnikami. *Janowi III* winna *Polska* wskrzeszenie stad wybornych koni. Za panowania *Augustow*, a mianowicie IIgo, wzięliśmy gust do budowy okazalszych mieszkań i gmachów.

Kapitan *Dikinson* z Marynarki *Angielskiej*, użył skutecznie *platyny kutej* do dział; Akademja sztuk przysłała mu za ten wynalazek medal złoty.—We *Francji* w ostatnich czasach robiono wiele doświadczeń maiących na celu ulepszenie fabrykacji chleba. P. *Hagot* z *Durham* w *Anglji* ogłosił w tym także względzie swe postrzeżenia, z których pokazuie się, że wygotowawszy 6 funtów otrąb w ilości wody potrzebnej do ćwierci mąki, tym odwarem przecedzonym zarobiwszy ciasto na chleb, i dodawszy iak zwykle kwasu, chleb zachowuie swą białość, staie się pożywniejszym, i traci o 5tą część mniej na wadze w czasie pieczenia, niż chleb zarabiany czystą wodą.— *Dziennik Azjatycki* przytacza ukaz Cesarza *Chińskiego* iuż w 1827 r. wydany, na mocy którego 70 letni iego poddani, uwolnieni są od służby wojskowej i otrzymuią zaopatrzenie w niektóre pokarmy. Na mocy tegoż wyroku, 80 letni *Chińczycy* otrzymuią ze skarbu co rocznie sztukę iedwabiu, ieden kin (funt) bawełny, ieden chi (10 korcy) ryżu, 10 kin mięsa; 90 letni pobieraią dwa razy tyle wszystkiego. Podług raportów zdanych Cesarzowi, liczba ludzi od lat 80 do 90 liczących, wynosi w iego państwach 169,850, od lat 90 do 100 wynosi 9,997, liczących przeszło 100 lat iest 21. — We *Francji* w przeciągu lat 14, to iest od 1 Stycznia 1812 do do 31 Grud: 1825 r. wydrukowano arkuszy 1,152,295,229; w przeciągu zaś roku 1826 wydrukowano ich 144,561,094. Ze szczegółowej tablicy umieszczonej w dziele: Wiadomości statystyczne we względzie Księgarstwa we *Francji* Hrabiego *Daru*, okazuie się, że liczba dzieł szczególniej w naukach teologicznych i pięknych, historji i umieiętnościach, co rok następnie się powiększa. Liczba Woluminów w r. 1825 wydanych, wynosi od 13 do 14,000,000, z których w samej drukarni *Firmin Didota* wyszło 400,000.

Myśli. (Z Łukasza Gornickiego.) — Kto na świat się urodzi, wchodzi nie na swą własną ale na pospolitą dziedzinę. — Gorzej iest niechcieć dobrze czynić niż nie umieć. — Oczy są to pewni od serca posłowie. — Dusza bez namiętności iest iako ów żeglarz na morzu, który okrętowi biegu dać nie może, kiedy z niskąd wiatry nie wieią. — To iest wielki znak dobroci pańskiej, kiedy poddani cnotliwie żyią. — Dobra fortuny i ciała dla tego maią być pożądane, żeby umysł iako pan wszystkiego mógł rospostrzedz swe proporce. —

Szarada.

Pierwsze urząd, 2*gie* płynie
Wszystko najmilsze po winie.
(Zeszła Szarada *Godzina.)*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Małachowski b. Jenerał z Pułtuskiego. — Strzeszewski Dyonizy Oby: Rządkowa. — Adamski Andrzej Oby: z Stolna. — Truskołaski Franci: Oby: z Łomży. — Wężyk Jgnacy Oby: z Bialskiego. — Butler Antoni Oby: z Bialskiego. — Zawiszyna Hr: z G. Mińskiej. — Nosarzewski Jgnacy Oby. — Sapieżyna Xżna z Podlaskiego. — Ostrowski Hypolit Oby; z Radomskiego. — Szweryn Pułkownik z Wiednia. — Słucki Jzydor Ob: z Bierzwienny. — Otto Koskull Hr: z Holandji.

DONIESIENIA.

Sposobność iechania wygodnym powozem dobrymi końmi do Wrocławia, Berlina, Drezna, Gdańska, Frankfortu, i innych miast; bliższa wiadomość w Hotelu Drezdeńskim u Murgrabiego.

Pod Nr 591 przy ulicy Długiej wchodząc w bramę po prawej stronie na dole, znajdują się w butelkach Wina Francuzkie i Reńskie w lepszych gatunkach, także Madera, Burgundzkie i Czerwone za najpomierniejszą cenę, oraz sztuki, każda trzymaiąca kilkanaście Oxeftów.

Nr 27,168 ćwierć Losu z 2ej i 3ciej Klassy mylnie na prowincją komu innemu wydana, oczem odbieraiący tenże Los uwiadomiony; zatem wygrana iaka paść może tylko prawym Właścicielom wypłaconą będzie.

Drzewo na sztuki sosnowe suche iest na sprzedaż za bardzo pomierną cenę; dowiedzieć się można przy ulicy Nowy Swiat Nr 1245 i pół w domu Xiężnej Sapieżyny, w korpusie.

Billard mały 4 łokci maiący, z rekwizytami może być do domu prywatnego do zabawy użyty za cenę Dukatów 12cie do sprzedania; oraz Katarynka 15 Kurantów maiąca także za pomierną cenę iest do sprzedania przy ulicy Wolskiej pod Nr 3100.

Licytacja publiczna na meble i inne Effekta odbywać się będzie w dniu 11 Października r. b. o godzinie 3ej. po południu przy ulicy Freta pod Nr 267, przed niżej podpisanym Reientem. — Kowalewski.

Losy do 3ciej Klassy 32giej Loterji Nr 506, 28, 29, 30, 1140, 83, 84, 2271, 72, 73, 9156, 57, 58, 9848, 9937, 38, 39, 10,611, 12, 13, 13,001, 2, 3, 17,111, 12, 17,666, 67, 68, 24.631, 32, 33. Całkowite Nr 3138, 39, 40, 5242, 45, 52, 56, 5511, 13, 7251, 52, 53, 8032, 33, 14,510, 15,513, 14, 18,382, 83, 22,506, 7, po cztery Cwiartki, oraz Nr 3175, 85, 11,031, 18,314, 21,295, 29,341, Cwierciowe, zaginęły, wygrana zatem na takowe przypaść mogąca prawym tylko właścicielom w moiej Kontrolli zapisanym wypłaconą będzie: — A. Werthejm.

Cudzoziemiec posiadaiący dokładnie ięzyk Francuzki, od kilku lat tu zamieszkały, ofiaruie się uczyć tegoż ięzyka prywatnie. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na Wina w różnych gatunkach częściowo lub w znacznych ilościach, niemniej effekta do Handlu Winnego należące, tu w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit: B. w dniu 10tem m. i r. b. od godziny 9tej zrana do godziny 12tej w południe, a od godziny 2giej po południu do 5tej wieczor, i w dni następne za gotowe pieniądze płacąc natychmiast niezawodnie odbywać się będzie. — Noskie.

W dniu 11 b. m. i r. ogodzinie 4tej zpołudnia odbędzie się publiczna w terminie ostatecznym sprzedaż przed W. Sędzią Uiazdowskim, dwóch Possessji; iednej pod Nr 1961 przy ulicy Skąpej od summy złp. 7361. drugiej pod Nr 1944 przy ulicy Dominikańskiej od summy złp. 2091, dokładniejszą wiadomość powziąść można u W. Buczyńskiego Patrona Trybunału przy ulicy S. Jerskiej Nr 1773 mieszkaiącego.

Nr 4923 dwie ćwiartki, Nr 8808 iedna ćwiartka i 3877, 6979, 24,495 losy całkowite do 3ciej klassy 32giej Loterji Klassycznej zagubione zostały. Wygrana na one paść mogąca tylko prawemu właścicielowi wypłaconą będzie.

Dobra Kołaczkowice w Powiecie Stobnickim Woiewództwie Krakowskiem leżące, są zawsze ieszcze dotąd do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami, w dobrej ziemi położone, w najlepszym zagospodarowane stanie, obfitują w las w okolicy gdzie tenże ma wielkie znaczenie. Zgłosić się można na miejsce lub w Kielcach do Adwokata Krzyżanowskiego.

☞ Doktór Medyc: Leo, który z swej podróży do Stolicy wrócił, ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż w dawnem iego mieszkaniu przy ulicy Leszno pod Nr 737, zrana od godziny 6 do 8ej, po obiedzie zaś od 4ej do 6ej zastać go można.

TEATR. — Jutro Opera Nowy Dziedzic i Balet Walka Rybołowców.